

**dr hab. Anna Wodzińska**

Katedra Archeologii Egiptu i Nubii

Wydział Archeologii

Uniwersytet Warszawski

**Recenzja rozprawy doktorskiej zatytułowanej:**

**Żelazo w kulturze starożytnego Egiptu przed Okresem Późnym**

**mgr Mateusza Napierały**

**Przygotowanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Ewy Bugaj oraz dra Andrzeja  
Ćwieka (promotor pomocniczy), przedstawionej do dalszych etapów postępowania  
doktorskiego na Wydziale Archeologii UAM w 2024 roku.**

**Przedstawienie pracy**

Rozprawa mgr Mateusza Napierały liczy łącznie 487 stron, z czego katalog obejmuje strony 408–487. Struktura pracy została starannie przemyślana i obejmuje wstęp, sześć tematycznych rozdziałów oraz podsumowanie i wnioski. Poszczególne rozdziały to: 1. Tło historyczne i technologiczne, 2. Żelazo, 3. Metalurgia żelaza na Bliskim Wschodzie, 4. Pojęcie *bJA* i jego interpretacje, 5. Występowanie żelaza w Egipcie przed Okresem Późnym, 6. Znaczenie żelaza w kulturze starożytnego Egiptu.

Praca wzbogacona jest obszerną bibliografią, spisem ilustracji (z uwzględnieniem źródeł) oraz katalogiem zawierającym szczegółowe informacje o przedmiotach wykonanych z żelaza, odnalezionych na terenie Egiptu.

Autor podejmuje niezwykle interesujący temat roli żelaza w starożytnym Egipcie, przedstawiając go zarówno przez pryzmat znalezisk archeologicznych, jak i tekstów historycznych. Analiza została osadzona w szerokim kontekście historyczno-geograficznym, obejmującym m.in. Grecję wyspiarską i lądową, Anatolię, Mezopotamię oraz Syro-Palestynę. Chronologicznie praca obejmuje długi okres od neolitu do 25. dynastii, a nawet zahacza o początki Okresu Późnego. Szczególnie istotnym elementem jest uwaga autora na temat zmian, które zaszły w 26. dynastii, gdy w Egipcie zaczęły powstawać warsztaty zajmujące się metalurgią żelaza. Warto zauważyć, że przedmioty pochodzące z tego okresu nie zostały uwzględnione w katalogu, co nieco ogranicza pełne ujęcie tematu, jednakże nie umniejsza wartości analizy wcześniejszych okresów.

## **Ocena poprawności i kompletności celów oraz hipotez badawczych**

Cele pracy zostały przedstawione w sposób jasny i uporządkowany. Proponowane hipotezy badawcze są poprawne i logicznie osadzone w ramach dostępnych danych, choć należy zauważyć, że nie wprowadzają one przełomowych założeń. Tematyka dotycząca przedmiotów wykonanych z żelaza z okresu Egiptu faraonńskiego opiera się na rzadkich znaleziskach, a ogólne założenia badawcze zaprezentowane przez autora były już wcześniej znane w literaturze przedmiotu.

Nowatorskim aspektem rozprawy jest jednak zestawienie danych dotyczących metalurgii żelaza w Egipcie z informacjami z innych regionów basenu Morza Śródziemnego. To podejście umożliwiło autorowi poszerzenie perspektywy badawczej i bardziej kompleksowe spojrzenie na zagadnienie. Przyjęta metodologia pozwoliła na ponowne zweryfikowanie znanych wcześniej hipotez, uzupełniając je o znaczenie żelaza w kontekście religijnym w Egipcie, co stanowi wartościowy wkład do badań nad kulturą tego okresu.

## **Ocena formalnej strony pracy**

Praca została napisana w poprawnym języku, jednak w kilku miejscach autor popełnia błędy, które mogą wpłynąć na jej płynność i precyzyjność. Dość częste są skróty myślowe oraz niezgrabności językowe, takie jak w zdaniu: „Owa apoteoza nie uchroniła jednak króla przed śmiercią, po której władzę przejął jego syn Amenhotep IV” (strona 56). Istnieją również problemy z nadmiernym używaniem zaimków wskazujących oraz z interpunkcją, co w pewnych fragmentach może wprowadzać niepotrzebną dezorientację.

Styl pracy, chociaż poprawny, zdaje się nieco odbiegać od akademickiego tonu. Często przyjmuje charakter publicystyczny, a momentami popularyzatorski, co może nieco zaburzać profesjonalny charakter rozprawy naukowej. Przykładem może być określenie „słynna oaza Fajum” (strona 26) czy zdanie: „Amazis, a właściwie Jahmes III, był wybitnym, niezwykle inteligentnym i utalentowanym władcą” (strona 318), które brzmi bardziej jak element stylu popularnonaukowego niż naukowego. Choć nie jest to błąd poważny, warto w kontekście pracy naukowej zachować bardziej obiektywny ton.

Pod względem przypisów, autor wykazuje się dużą starannością, jednak w wielu miejscach brakuje odniesień do przedstawianych tez. Część informacji wydaje się wynikać z ogólnych założeń, które powinny być bardziej wyraźnie podparte odpowiednimi źródłami. Choć liczba przypisów jest wysoka, to nie w każdej sytuacji pełnią one funkcję wspierającą narrację, a w niektórych przypadkach mogłyby zostać włączone bezpośrednio do głównego



tekstu. Autorowi brakuje niekiedy wyczucia, co jest istotne do rozwoju logicznej argumentacji, a co można pominąć.

W pracy znajduje się także zbyt wiele ilustracji, które mogą wydawać się zbędne, szczególnie te przedstawiające fragmenty papirusów, które nie wnoszą znaczącego wkładu w omawianą tematykę.

Na koniec, chciałabym zwrócić uwagę na sposób zapisu tytułu czasopisma „Ägypten und Levante/Egypt and the Levant”. Wystarczyłoby podać tylko jedną wersję tytułu – albo „Ägypten und Levante”, albo „Egypt and the Levant”, aby zachować spójność i klarowność zapisu.

### **Charakterystyka doboru i wykorzystania źródeł**

Rozprawa została oparta na imponującej liczbie aż 640 publikacji, co stanowi świadectwo ogromnego zaangażowania autora oraz jego pracowitości. Wszystkie pozycje zamieszczone w bibliografii zostały rzeczywiście wykorzystane i zacytowane w tekście, co dowodzi skrupulatności w pracy badawczej.

Dobór źródeł jest w większości przypadków odpowiedni i przemyślany. Autor konsekwentnie stosuje prawidłowe odniesienia, co nadaje pracy wiarygodność naukową. W kilku przypadkach można jednak zauważyć, że autor powołuje się na opracowania ogólne tam, gdzie bardziej właściwe byłoby odwołanie się do materiałów źródłowych, co umożliwiłoby głębszą analizę i osobistą ocenę. Przykładem tego podejścia jest wzmianka o „pochówkach typowo greckich” z północnej Sakkary (strona 315), gdzie brak bezpośredniego odniesienia do konkretnych źródeł osłabia argumentację.

Pomimo tego, warto docenić wysiłek włożony w zgromadzenie tak szerokiej bazy literatury oraz jej właściwe wykorzystanie w analizie tematu, co znacząco podnosi wartość merytoryczną pracy.

### **Ocena merytoryczna**

Rozprawa doktorska Mateusza Napierały jest niewątpliwie obszerna i odnosi się do wielu aspektów obecności żelaza w Egipcie starożytnym. Niemniej jednak autor nie ustrzegł się od pewnych błędów, które można opisać w kilku kategoriach.

Moje podstawowe zastrzeżenia dotyczą niepotrzebnych treści, które nie odnoszą się bezpośrednio do tematu pracy. Wprowadzają one zbędne wydłużenie tekstu. Autor poświęca zbyt wiele miejsca na temat chronologii Egiptu, który odgrywa rolę w kontekście metalurgii żelaza, ale jest to zaledwie tło i powinien stanowić jedynie ogólny zarys, a nie być szczegółowo

omawiany. Tak szerokie przedstawienie chronologii sprawia wrażenie, że stanowi ona osobną część pracy, co nie jest uzasadnione w kontekście głównego tematu. Dodatkowo część ta jest zbyt ogólna i momentami błędna, oparta głównie na kilku publikacjach, bez wniesienia nowych informacji. Rozumiem, że chronologia Egiptu jest kluczowa dla analizy rozwoju metalurgii żelaza, ale nie każda jej część powinna być omawiana w tak szczegółowy sposób. Przykładem jest błąd dotyczący końca okresu Naqada III, który nie kończy się na okresie protodynastycznym, lecz kontynuuje aż do Okresu Archaicznego. Tło historyczne zawarte w początkowych rozdziałach jest zdecydowanie najsłabsze w całej pracy. Jest ono z jednej strony za długie, a z drugiej – zbyt skrótowe, by wyczerpać temat. W rezultacie staje się niekompletne, pełne uogólnień i przekłamań.

Podobnie zupełnie nie rozumiem, dlaczego autor tak szczegółowo opisuje proces powstawania pisma w starożytnym Egipcie. Zgadza się, że odnosi się do zapisu słowa „bJA”, ale niektóre wywody są zupełnie niepotrzebne, np. na stronie 26, gdzie pisze (cytuję fragment pracy): „Najwcześniejsze świadectwa użycia języka egipskiego pochodzą z czasów predynastycznych, a on sam ulegał dalszemu rozwojowi przez całe dzieje Egiptu. Najstarsze zapiski w tym języku pochodzą z około 3200 r. p.n.e...”. Te rozważania są nieistotne dla głównego tematu rozprawy i odbiegają od tematu żelaza w Egipcie.

Styl pracy przybiera ton publicystyczny, co jest niezgodne z charakterem pracy naukowej. Przykładem jest odniesienie do życiorysu naukowca, które wcale nie wiąże się bezpośrednio z tematem pracy. Na stronie 96, w przypisie 617, autor pisze: „fragmenty skorodowanego żelaza meteorytowego zostały odkryte w Ur w grobowcu królewskim RT 580 przez Leonarda Woolleya (1880-1960). Był on brytyjskim archeologiem i badaczem starożytnego Bliskiego Wschodu...”. Takie informacje są niepotrzebne i sprawiają, że tekst staje się nadmiernie rozwlekły.

Powtórzenia w pracy są liczne i mogłyby zostać ograniczone, szczególnie w obszernym wstępie. Dłuższa praca nie zawsze oznacza lepszą jakość. Zauważam też skróty myślowe, które powodują, że niektóre zagadnienia pozostają niejasne. Na przykład na stronie 96 czytamy: „Oczywiście na tak wczesnym etapie nie ma mowy o rozwiniętej metalurgii. Prawdopodobnie pierwsze przedmioty z żelaza były dziełem przypadku, a kolejne eksperymentami, które były obrabiane według technik już znanych z metalurgii miedzi czy obróbki kamienia.” Zgubił się sens tego „przypadku” – autor nie rozwija tej myśli, co sprawia, że jest ona niekompletna i niejasna.



Jako przykład powtórzeń można także wskazać wielokrotne odniesienia do faktu, że Hetyci nie opanowali pełnej techniki wytapiania żelaza, ponieważ nie przyswoili techniki nawęglania (strony 07, 101, 107, 286).

Opis dotyczący rodzajów żelaza wydaje się być nie na miejscu, ponieważ autor koncentruje się na żelazie w ogóle, zamiast skupić się na tym, które było obecne w Egipcie. Oczekiwałamby bardziej ukierunkowanego opisu żelaza w Egipcie, odnosząc się do kontekstu ogólnego, ale bez zbędnych szczegółów. Podobnie nieuzasadnione jest rozpisywanie się na temat metalurgii innych metali, jeżeli nie mają one związku z żelazem. Może to sprawiać wrażenie, że autor pisze za mało o żelazie, które powinno być podstawą rozprawy.

W pracy zdarzają się również truizmy, np. na stronie 450: „Dynamiczny rozwój cywilizacji starożytnego Egiptu był możliwy dzięki wykorzystaniu metali oraz umiejętności ich obróbki.” Takie stwierdzenie jest prawdziwe, ale nie wnosi nic nowego. Z kolei na stronie 311 autor pisze: „Fakt, że żelazne przedmioty o charakterze użytkowym i ozdobnym pochodziły z terenów nadmorskich lub wysp, nie oznacza, że były one importami, lecz mogły być wynikiem kontaktów z Cyprzem i Azją Mniejszą oraz Lewantem.” To zdanie wydaje się nieco zagmatwane i nie do końca zrozumiałe – warto je przeformułować.

W pracy pojawiają się także drobne niekonsekwencje, jak np. odniesienia do Pustyni Arabskiej i Libijskiej, a następnie Wschodniej i Zachodniej, bez wyjaśnienia, że chodzi o te same pustynie.

Co do zakresu czasowego pracy, warto zastanowić się, dlaczego doktorant nie uwzględnił w katalogu przedmiotów żelaznych z 26. dynastii z Naukratis i Tell Dafana, mimo że te stanowiska są opisane w pracy. Przedmioty z tych stanowisk mogłyby zostać włączone do katalogu bez zajmowania dużo miejsca, zamiast umieszczać niepotrzebne informacje na początku pracy. Wstęp wydaje się zdecydowanie zbyt obszerny, sprawiając wrażenie, że autor chciał zawrzeć jak najwięcej informacji, które są oczywiste dla badacza starożytnego Egiptu. Skrócenie wstępu mogłoby dodać przejrzystości pracy i umożliwić lepsze rozwinięcie głównego tematu.

Nie jestem również przekonana do tak długiego wywodu na temat słowa „bJA”. Można by skrócić ten rozdział, skupiając się na kluczowych źródłach, zamiast tłumaczyć wszystkie dostępne źródła. Wywód ma ambicje lingwistyczne, ale nie jest w pełni samodzielny, jak wskazuje pomoc promotora pomocniczego.

Autor dokonał jednak dużego wysiłku w wyszukaniu publikacji oraz w badaniach materiałowych. Wykazał się dużym zaangażowaniem i uporem badawczym, co warto docenić. Dobre jest również zestawienie rozwoju metalurgii na obszarach sąsiednich, co daje

czytelnikowi wgląd w różnice między nimi a Egiptem. Przydałaby się tabela porównawcza chronologii z uwzględnieniem różnych regionów i wprowadzeniem poszczególnych technologii. Taki zestawienie mogłoby stanowić klarowne podsumowanie badań technologicznych.

Rozprawa doktorska Mateusza Napierały mimo wielu potknięć stanowi bardzo wartościowy wkład w badania nad obecnością żelaza w Egipcie starożytnym. Autor wykazuje się głęboką znajomością tematu oraz umiejętnością systematycznego przetwarzania danych archeologicznych i historycznych. Praca ma charakter kompleksowy i wnikliwy, w którym szczególną uwagę poświęcono nie tylko materii żelaza, ale również szerokiemu kontekstowi społecznemu, technologicznemu i kulturowemu, w jakim to metal funkcjonował w starożytnym Egipcie.

W szczególności należy docenić szeroką analizę materiału archeologicznego, która obejmuje zarówno przedmioty codziennego użytku, jak i te o znaczeniu symbolicznym. Katalog przedmiotów żelaznych, chociaż rozbudowany, stanowi solidną bazę do dalszych badań nad metalurgią żelaza w Egipcie. Autor wykazuje dużą dbałość o precyzyjne opisanie poszczególnych artefaktów, uwzględniając ich funkcję i kontekst, co sprawia, że katalog nie tylko dokumentuje, ale również interpretuje wybrane obiekty.

Rozprawa wyróżnia się również umiejętnością łączenia wyników badań archeologicznych z literaturą przedmiotu oraz wykorzystywania nowoczesnych metod badawczych. W szczególności autor umiejętnie przedstawia ewolucję technik metalurgicznych i ich związki z polityką, handlem oraz kulturą materialną starożytnego Egiptu, co wprowadza świeże spojrzenie na temat obecności żelaza w tym regionie.

Ważnym atutem jest również język pracy – choć miejscami można zauważyć tendencję do powtórzeń i rozwlekłości, to całość jest zasadniczo napisana klarownie i zrozumiale, co ułatwia odbiór skomplikowanych kwestii technicznych i teoretycznych. Ponadto, autor nie tylko prezentuje wyniki swoich badań, ale także stawia pytania, które otwierają drogę do dalszych analiz.

### **Podsumowanie i ocena końcowa**

Sztuka pisania na temat żelaza w starożytnym Egipcie została podjęta przez autora z dużą pasją i zaangażowaniem, co widać w szerokim zakresie zgromadzonych materiałów i szczegółowej analizie. W pracy widać dążenie do dokładnego przedstawienia zagadnienia, co jest niewątpliwie dużym atutem.



Niemniej jednak konstrukcja pracy, chociaż solidna pod względem treści merytorycznych, wydaje się zaburzona. Autor nie zdołał w pełni wyważyć proporcji między głównym tematem – żelazem w Egipcie – a innymi, pobocznymi zagadnieniami, które choć interesujące, odwracają uwagę od kluczowego wątku. W szczególności rozdziały wstępne, które wprowadzają szerokie tło historyczne i geograficzne, wprowadzają zbędne rozproszenie tematu, co skutkuje pewnym chaosem w prezentowanej treści.

Choć rozprawa spełnia ogólne wymogi pracy doktorskiej, potrzebuje jeszcze dopracowania, szczególnie w zakresie organizacji treści. W obecnej formie tekst jest nieco przytłoczony zbędnymi informacjami, które można by usunąć lub przenieść do innych części pracy, co pozwoliłoby na wyraźniejsze wyeksponowanie głównego tematu. Jeśli autor zdecyduje się na publikację, rekomenduję przemyślenie struktury rozprawy i dokonanie jej skrócenia, by stała się bardziej spójna i przystępna dla odbiorcy.

Mimo tych uwag, praca jest wartościowa i wnosi istotny wkład do badań nad metalurgią żelaza w starożytnym Egipcie. Poprawki w organizacji tekstu i wyważeniu proporcji między różnymi częściami pracy mogą sprawić, że rozprawa zyska jeszcze większą klarowność i znaczenie naukowe.

Ja, niżej podpisana stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Mateusza Napierały spełnia warunki określone w art.179 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669) i wnioskuję o dopuszczenie mgr Mateusza Napierały do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kair, dn. 26.11.2024

Anna Wodzińska; Uniwersytet Warszawski  
Elektronicznie podpisany przez Anna Wodzińska; Uniwersytet Warszawski  
Data: 2024.11.26 21:50:41 +02'00'

VIDI DECANUS

DZIEKAN  
Wydziału Archeologii  
prof. dr hab. Andrzej Michałowski



